

Stanowisko Koła Wolni i Solidarni w sprawie przedstawionego przez prezesa Rady Ministrów dokumentu: Informacja Rady Ministrów o realizacji w roku 2015 i 2016 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej wraz ze stanowiskiem Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.(tekst niewywołany):

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu koła Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko w sprawie informacji Rady Ministrów o realizacji w latach 2015 i 2016 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

Przede wszystkim na początku chciałabym serdecznie podziękować Ministerstwu Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej za przygotowanie tak wnikliwych i obszernych, ale jednocześnie przejrzystych sprawozdań z działalności. Jednak to nie dokumenty są imponujące, a działania, które ministerstwo podjęło zwłaszcza w 2016 r. w tak dużym zakresie i w tak wielu obszarach.

Podstawą systemu wsparcia rodziny jest praca z rodziną. Jest ona ważna od momentu pojawienia się pierwszych trudności oraz niezbędna, gdy w rodzinie ma miejsce poważny kryzys zagrażający dobru dziecka. Praca z rodziną prowadzona jest w głównej mierze w formie udzielanych usług przez asystenta rodziny, zaś opieka i wychowanie prowadzone są w formie placówek wsparcia dziennego lub rodziny wspierającej. Asystenci rodziny są znaczącym elementem systemu wsparcia rodzin w ich środowisku.

Trzeba podkreślić, że w roku 2016 nastąpiły bardzo duże zmiany w stosunku do roku wcześniejszego. Rodziny zastępcze, rodzinne domy dziecka oraz placówki opiekuńczo-wychowawcze typu rodzinnego otrzymały po raz pierwszy realną finansową pomoc od państwa. Jednocześnie zablokowano możliwość

umieszczania dzieci w pieczy zastępczej z powodu ubóstwa. Dzieci nie są już zabierane z domów, w których są kochane i czują się bezpiecznie, z powodu trudnej sytuacji finansowej rodziny. Takie rodziny od 2016 r. w końcu zostały przez państwo polskie otoczone opieką i troską.

Zmieniło się podejście rządu do rodziny, do dzieci. Teraz rząd realnie je wspomaga. Nigdy dotąd nie przeznaczaliśmy tak dużo pieniędzy na wsparcie rodzin jak dziś. Dzięki działaniom rządu, w szczególności wicepremiera, ministra finansów i rozwoju Mateusza Morawieckiego, możliwe jest prowadzenie realnej polityki prorodzinnej przez resort kierowany przez minister Elżbietę Rafalską w różnej formie, ale przede wszystkim dzięki programowi 500+.

Zmiany wprowadzone w 2016 r. sprawiły, że piecza zastępcza stała się elementem polityki prorodzinnej państwa. Starania ministerstwa słusznie idą w kierunku zarówno wspierania finansowego polskiego systemu pieczy zastępczej, jak i otaczania opieką i wsparciem pozafinansowym. Bardzo cieszy fakt, że w 2015 r. zwiększyła się liczba asystentów rodziny. W 2016 r. odnotowano także wzrost liczby zatrudnionych asystentów na podstawie umowy o pracę. Poczucie stabilności zatrudnienia w pracy z rodziną pozytywnie wpływa na osiągnięcie dobrych efektów, zwłaszcza w sytuacji wydłużania się tej formy wsparcia. Pod koniec 2016 r. została wprowadzona ustawa "Za życiem", która przypisała asystentowi rodziny nowe kompetencje. Dzięki tej ustawie rola asystenta nabiera nowego, bardziej uniwersalnego znaczenia w przypadku pomocy oferowanej nie tylko rodzinom z dziećmi, ale także kobietom w ciąży.

Uważam, że zinstytucjonalizowana opieka powinna mieć charakter okresowy i zawsze zmierzać do integracji dziecka z jego rodziną. Bardzo cieszy mnie więc, że formy rodzinnej pieczy zastępczej w znacznym stopniu przeważają nad pieczą instytucjonalną. Potwierdza to utrzymanie pożądanego trendu. Oczekiwana i realizowana tendencją jest umieszczanie dzieci w rodzinnych formach pieczy

zastępczej. Cieszy mnie także informacja, że dzieci potrzebujących takiej pomocy jest mniej. To nie przypadek. To kwestia nie tylko zmian ustawowych, ale i promowania życia rodzinnego jako niezaprzeczalnej i niezastępowalnej wartości.

Niepokoi mnie zmniejszenie w 2016 r. ilości rodzin korzystających z pomocy asystenta i rodziny wspierającej. Problemu spadku w zakresie tych form pomocy rodzinie można upatrywać w braku uregulowań prawnych. Może warto by było wprowadzić przepisy ułatwiające gminom zawieranie umów z rodzinami wspierającymi. Uważam, że gminy powinny promować tę formę pomocy, ponieważ pomaga ona zachować bliskie relacje w rodzinie, która przeżywa chwilowe problemy.

Zaprezentowane sprawozdania uważam za rzetelne. Z przedstawionych informacji jasno wynika, że wciąż mamy w systemie pewne luki, ale sukcesywnie je likwidujemy, co dobrze rokuje na przyszłość.

Koło Poselskie Wolni i Solidarni będzie głosowało za przyjęciem informacji Rady Ministrów.